

PRZEKAZ 5 – STOSUNEK BOGA DO JEDNOSTKI

Jeśli skończony umysł ludzki nie potrafi zrozumieć, jak może tak wielki i tak majestatyczny Bóg, jakim jest Ojciec Uniwersalny, zstąpić ze swojego wiecznego miejsca zamieszkania w nieskończonej doskonałości, aby się bratać z pojedynczą istotą ludzką, w takim razie musi ten skończony intelekt oprzeć swą pewność wspólnoty z Bogiem na prawdzie, która wynika z faktu, że rzeczywisty fragment żywego Boga mieszka w intelekcie każdego, umysłowo normalnego i moralnie świadomego śmiertelnika Urantii. Zamieszkujące ludzi Dostrajające Myśli są częścią wiecznego Bóstwa Rajskiego Ojca. Aby znaleźć Boga i próbować wejść z nim w duchową komunie, człowiek nie musi wychodzić poza swoje własne, wewnętrzne doświadczenie duszy, rozważającej taką duchową rzeczywistość.

Bóg podzielił nieskończoność swej wiecznej natury pomiędzy egzystencjalne rzeczywistości sześciu absolutnych mu równorzędnych, ale może on zawsze skontaktować się bezpośrednio, osobiście, z jakąkolwiek częścią, stadium czy rodzajem stworzenia, za pomocą swych przedosobowych fragmentów. Wieczny Bóg zastrzegł także sobie przywilej nadawania osobowości niebiańskim Stwórcom i żywym istotom z wszechświata wszechświatów i dodatkowo zastrzegł sobie przywilej utrzymywania bezpośredniego, rodzicielskiego kontaktu poprzez obwód osobowości, ze wszystkimi tymi, osobowymi istotami.

1. DOSTĘP DO BOGA

To, że skończona istota nie może dostąpić nieskończonego Ojca, nie jest wynikiem izolacjonizmu Ojca a tylko skończoności i ograniczeń materialnych istot stworzonych. Trudny jest do pojęcia ogrom zróżnicowania duchowego, jaki występuje pomiędzy najwyższą osobowością istniejącą we wszechświecie a niższą grupę stworzonych istot inteligentnych. Gdyby można było przenieść niższe klasy stworzonych istot inteligentnych wprost przed oblicze samego Ojca, nie wiedziałyby one, że się tam znalazły. Byłyby one po prostu tak samo niepomne obecności Ojca Uniwersalnego, jak są teraz, tutaj gdzie się znajdują. Człowiek śmiertelny musi przebyć bardzo długą drogę, zanim będzie mógł sensownie i w ramach swych możliwości prosić o bezpieczne przewodnictwo do rajskiej obecności Ojca Uniwersalnego. Człowiek musi być wiele razy transponowany duchowo, zanim będzie mógł dostać się na ten poziom, który da mu przenikliwość duchową, umożliwiającą zobaczenie przynajmniej jednego z Siedmiu Duchów Nadrzędnych.

Nasz Ojciec nie ukrywa się, nie przebywa w odosobnieniu, gdyż tak sobie upodobał. Uaktywnił on zasoby Boskiej mądrości i nie ustaje nigdy w wysiłkach objawienia siebie dzieciom ze swoich wszechświatowych domen. Z majestatem jego miłości wiąże się nieskończone dostojeństwo i niewyraźalna wielkoduszność, które sprawiają, że pragnie on przebywać z każdą stworzoną istotą, która może go zrozumieć, kochać albo dostąpić; dlatego też właściwe wam ograniczenia nieodłącznie są związane z waszą skończoną osobowością i materialną egzystencją i określają one czas, miejsce i okoliczności,

pozwalające wam dotrzeć do celu drogi waszego wznoszenia się, aby stanąć w obliczu Ojca, w centrum wszystkich rzeczy.

Chociaż z dotarciem przed rajske oblicze Ojca musicie poczekać, aż osiągniecie najwyższe, skończone poziomy rozwoju duchowego, możecie cieszyć się świadomością zawsze istniejącej możliwości natychmiastowej komunii z obdarzającym was duchem Ojca, tak blisko związanym z waszą wewnętrzną duszą i waszym uduchowiającym się jestestwem.

Śmiertelnicy ze sfer czasu i przestrzeni mogą być bardzo różnorodni w swych naturalnych zdolnościach i wyposażeniu intelektualnym, mogą korzystać z otoczenia wyjątkowo korzystnego dla rozwoju społecznego i postępu moralnego, względnie mogą cierpieć z powodu braku niemal wszystkich ludzkich środków wspomagających kulturę i ewentualny rozwój kunsztów cywilizacji; tym niemniej możliwości rozwoju duchowego, na drodze wznoszenia się, są równe dla wszystkich. Progresywne poziomy wnikliwości duchowej i kosmicznych znaczeń są osiągnane zupełnie niezależnie od wszelkich takich, społeczno-moralnych zróżnicowań, występujących w rozmaitych środowiskach materialnych na światach ewolucyjnych.

Chociaż śmiertelnicy z Urantii mogą być zróżnicowani w swych intelektualnych, społecznych, ekonomicznych a nawet moralnych możliwościach i talentach, należy pamiętać, że ich duchowe wyposażenie jest jednolite i niepowtarzalne. Wszyscy oni korzystają z tej samej, Boskiej obecności daru Ojca i wszyscy są jednakowo uprzywilejowani w swych dążeniach do bliskiej, osobistej komunii z tym, zamieszkującym ich duchem, pochodzącym od Boga i wszyscy na równi mogą zechcieć uznać jednorodne, duchowe przewodnictwo owych nieodgadnionych Monitorów.

Jeśli motywacje człowieka śmiertelnego są szczerze i duchowe, jeśli poświęca się on bez zastrzeżeń czynieniu Ojcowskiej woli, wówczas, skoro jest on tak oczywiście i tak odpowiednio wyposażony duchowo przez zamieszkującego go Boskiego Dostrajacza, nie może on nie urzeczywistnić, w swym indywidualnym doświadczeniu, wzniosłej świadomości tak poznania Boga, jak i Boskiej rękąmi wiecznego trwania, po to, żeby znaleźć Boga przez stopniowe, coraz większe upodabnianie się do niego.

Człowiek jest zamieszkały duchowo przez Dostrajacza Myśli, który przeżywa ludzką śmierć. Jeśli ludzki umysł ma szczerze i duchowe motywacje, jeśli dusza takiego człowieka pragnie poznać Boga i stać się jemu podobną, naprawdę pragnie czynić Ojcowską wolę, nie istnieje ani negatywny wpływ, mogący mu to zabrać, ani pozytywna siła ewentualnej ingerencji, która mogłaby przeszkodzić takiej, niebiańsko motywowanej duszy bezpiecznie wznieść się do bram Raju.

Ojciec chce, żeby wszyscy stworzeni znaleźli z nim osobistą komunię. Ma on w Raju miejsce na przyjęcie wszystkich tych, których status wiecznego życia i duchowa natura pozwalają tam dotrzeć. Wyjaśnijcie zatem w waszej filozofii raz i na zawsze: Bóg jest przystępny, Ojciec jest osiągalny, droga jest otwarta dla każdego z was i dla nas wszystkich; wszystkie siły Boskiej miłości, drogi i środki Boskiej administracji są

powiązane w swych staraniach, aby ułatwić pójście naprzód każdemu wartościowemu rozumowi z każdego wszechświata, w kierunku rajskiej obecności Ojca Uniwersalnego.

To, że bardzo dużo czasu potrzeba na dotarcie do Boga, nie czyni mniej rzeczywistą ani obecności ani osobowości Nieskończonego. Wasze wznoszenie się jest częścią obiegu siedmiu superwszechświatów i chociaż krążycie dookoła niezliczoną ilość razy, możecie się spodziewać, że w duchu i statusie zawsze krążycie do wewnątrz. Możecie liczyć na to, że będziecie transponowani ze sfery do sfery, z orbit zewnętrznych wciąż bliżej wewnętrznego centrum i bez wątpienia pewnego dnia staniecie w Boskiej i centralnej obecności, i ujrzyjecie jego, metaforycznie mówiąc, twarzą w twarz. Jest to kwestia osiągnięcia aktualnych i literalnie duchowych poziomów; i te duchowe poziomy są osiągalne przez każdą istotę, zamieszkałą przez Nieodgadniony Monitor, istotę, która zespała się potem na wieczność z tym Dostrajaczem Myśli.

Ojciec nie ukrywa się duchowo, ale bardzo wiele jego istot schowało się daleko, we mgłę swych własnych, rozmyślnych decyzji i tymczasowo odgrodziło się od komunii z jego duchem oraz duchem jego Syna, wybierając swe własne, przewrotne drogi i ulegając zbytnej pewności siebie, powstałej w ich własnych, nietolerancyjnych umysłach i nieduchowych naturach.

Śmiertelny człowiek może zbliżać się do Boga i wielokrotnie może nie zechcieć czynić Boskiej woli, tak długo, jak pozostaje w nim możliwość wyboru. Ludzki los nie jest ostatecznie przypieczętowany, dopóki człowiek nie straci możliwości wyboru woli Ojca. Ojcowskie serce nigdy się nie zamyka na potrzeby i na prośby jego dzieci. To tylko jego potomstwo zamyka swe serca na zawsze dla przyciągającej mocy Ojca, kiedy ostatecznie i na zawsze traci chęć czynienia jego Boskiej woli – poznania go i bycia jemu podobnym. Tak samo ludzkie, wieczne przeznaczenie jest zapewnione, kiedy zespolenie z Dostrajaczem obwieszcza wszechświatu, że taki wznoszący się człowiek poczynił ostateczną i nieodwołalną decyzję, żeby żyć wolą Ojca.

Wielki Bóg kontaktuje się bezpośrednio ze śmiertelnym człowiekiem i daje mu część swej nieskończonej, wiecznej i niepojętej jaźni, aby żyła i mieszkała w nim. Bóg zaczął swą wieczną przygodę z człowiekiem. Jeśli poddacie się prowadzeniu przez siły duchowe, istniejące w was i wokół was, nie możecie nie osiągnąć wysokiego przeznaczenia, ustanowionego przez kochającego Boga jako wszechświatowy cel dla jego wznoszących się istot, z ewolucyjnych światów przestrzeni.

2. BOSKA OBECNOŚĆ

Fizyczna obecność Nieskończonego jest rzeczywistością wszechświata materialnego. Umysłowa obecność Bóstwa musi być determinowana głębią indywidualnego doświadczenia intelektualnego i ewolucyjnym poziomem osobowości. Duchowa obecność Boskości musi być z konieczności zróżnicowana we wszechświecie. Jest ona określona możliwością chłonności duchowej i stopniem, w jakim wola istoty poświęca się czynieniu woli Bożej.

Bóg żyje w każdym jego synu, zrodzonym z ducha. Rajszy Synowie zawsze mogą stać przed obliczem Boga, po „prawicy Ojca”, a wszystkie stworzone osobowości mają dostęp do „łona Ojca”. Odnosi się to do styczności z obwodem osobowości, kiedykolwiek, gdziekolwiek i jakkolwiek występującej, albo skądinąd wymaga to osiągnięcia osobistego, samoświadomego kontaktu i komunii z Ojcem Uniwersalnym, czy to w jego centralnym miejscu pobytu, czy w jakimś innym określonym miejscu, jak na jednej z siedmiu świętych sfer Raju.

Tym niemniej Boskiej obecności nie można odkryć nigdzie w przyrodzie, czy nawet w życiu rozpoznających Boga śmiertelników, tak dokładnie i tak oczywiście, jak to widać w waszych wysiłkach wejścia w komunię z zamieszkującym was Nieodgadnionym Monitorem – Rajskim Dostrajaczem Myśli. Cóż to za błąd marzyć o Bogu daleko w niebie, gdy duch Ojca Uniwersalnego żyje w waszym własnym umyśle!

Możecie mieć nadzieję, dzięki temu fragmentowi Boga, który was zamieszkuje, że w miarę postępów w zestrzajaniu się z duchowym przewodnictwem Dostrajacza, pełniej zaczniecie dostrzegać obecność i przeobrażającą moc tych pozostałych duchowych wpływów, które was otaczają i oddziałują z wami, ale nie funkcjonują jako nierozdzielna część was samych.

To, że nie jesteście intelektualnie świadomi bliskiego i intymnego kontaktu z zamieszkującym was Dostrajaczem, w żaden sposób nie zaprzecza istnieniu tego wzniosłego doświadczenia. Dowód zbratania się z Boskim Dostrajaczem daje wyłącznie natura oraz ilość owoców ducha, jakie indywidualny wierzący zbiera w swoim doświadczeniu życiowym. „Po owocach ich poznacie ich”.

Bardzo jest trudno słabo uduchowionemu, materialnemu umysłowi śmiertelnego człowieka, uświadomić sobie wyraźnie duchowe działanie takich Boskich bytów, jak Rajske Dostrajacze. Kiedy dusza – łączny wytwór umysłu i Dostrajacza – zacznie istnieć coraz wyraźniej, wtedy kształtuje się nowe stadium świadomości duchowej, zdolne doświadczać obecność i rozpoznawać duchowe przewodnictwo oraz inne, nadmaterialne funkcje Nieodgadnionych Monitorów.

Kompletne doświadczenie komunii z Dostrajaczem zawiera w sobie status moralny, motywację umysłową i doświadczenie duchowe. Uświadomienie sobie tego osiągnięcia ogranicza się głównie, choć nie wyłącznie, do sfer świadomości duszy, później jednak przychodzą dowody w postaci licznych owoców ducha, pojawiających się w życiu wszystkich tych, którzy kontaktują się z duchem wewnętrznym.

3. PRAWDZIWE CZCZENIE

Choć z wszechświatowego punktu widzenia Rajske Bóstwa są jak jedno, w związkach duchowych z takimi istotami, jakie zamieszkują Urantię, są to również trzy odmienne i odrębne osoby. Istnieje różnica pomiędzy Bóstwami, gdy idzie o siłę ich osobistej ekspresji, komunii i innych bliskich związków. W najwyższym sensie czcimy Ojca Uniwersalnego i tylko jego. W rzeczywistości możemy czcić i czcimy Ojca, tak jak

objawia się on w jego Synach Stwórcy, ale tylko Ojciec jest tym, którego się czci i adoruje, pośrednio czy bezpośrednio.

Wszelkiego rodzaju prośby należą do domeny Wiecznego Syna oraz duchowej organizacji Syna. Modlitwy, cała formalna łączność, wszystko za wyjątkiem adoracji i czczenia Ojca Uniwersalnego, należy do tych spraw, którymi zajmuje się wszechświat lokalny; normalnie nie wybiegają one poza jurysdykcję Syna Stwórcy. Jednak czczenie bez wątpienia jest objęte obwodem i przekazywane osobie Stwórcy, poprzez funkcjonowanie osobowego obwodu Ojca. Dodatkowo wierzymy, że odnotowanie hołdu, jaki składa istota zamieszkała przez Dostrajacza, jest łatwiejsze dzięki tej właśnie, duchowej obecności Ojca. Istnieje sporo dowodów uzasadniających takie mniemanie a wiem, że wszystkie rodzaje fragmentów Ojca mają możliwość rejestrowania adoracji, czynionych w dobrej wierze przez osoby im podległe, adoracji mile widzianych przed obliczem Ojca Uniwersalnego. Dostrajacze wykorzystują również bez wątpienia bezpośrednio, przedosobowe kanały komunikacji z Bogiem a potrafią one tak samo korzystać z obwodów grawitacji duchowej Wiecznego Syna.

Czczenie istnieje tylko dla czczenia; modlitwa zawiera element korzyści dla siebie albo dla innej istoty i to jest wielka różnica pomiędzy czczeniem a modlitwą. W prawdziwym czczeniu zupełnie nie ma prośby we własnym imieniu, czy też innego czynnika osobistego zainteresowania; po prostu czcimy Boga za to, że jest takim, jakim go pojmujemy. Czczenie nie pyta o nic i nie chce niczego dla czczącego. Nie czcimy Ojca dlatego, że możemy coś zyskać z takiej weneracji; składamy wyrazy oddania i angażujemy się w takie czczenie, uważając to za naturalną, spontaniczną reakcję, w uznaniu niezrównanej osobowości Ojca i ze względu na jego przemiłą naturę oraz godne podziwu atrybuty.

Kiedy element własnej korzyści wtrąci się w czczenie, natychmiast oddanie przekształca się z czczenia w modlitwę i stosowniej powinna być ona kierowana do osoby Wiecznego Syna czy też Syna Stwórcy. Jednak w praktycznym doświadczeniu religijnym nie istnieje przyczyna, dla której modlitwa nie miałaby być adresowana do Boga Ojca, jako część prawdziwego czczenia.

Kiedy trudzicie się praktycznymi sprawami życia codziennego, znajdujecie się pod opieką osobowości duchowych, pochodzących od Trzeciego Źródła i Centrum; współpracujecie z przedstawicielami Wspólnego Aktywizatora. Działa to tak: czcicie Boga; modlicie się do Syna i jednoczycie się z nim duchowo; wypracowujecie szczegóły waszego ziemskiego bytu w powiązaniu z inteligentnymi istotami Nieskończonego Ducha, działającymi na waszym świecie i na obszarze waszego wszechświata.

Synowie Stwórcy albo Synowie Władcy, którzy kierują losami wszechświatów lokalnych, zastępują zarówno Ojca Uniwersalnego jak i Wiecznego Syna z Raju. Ci Synowie Wszechświata otrzymują czci pełną adorację w imieniu Ojca i przychylają ucha prośbom istot im podległych, w granicach ich poszczególnych kreacji. Dla dzieci wszechświata lokalnego, Syn Michał jest praktycznie biorąc Bogiem. Jest on uosobieniem Ojca Uniwersalnego i Wiecznego Syna dla wszechświata lokalnego. Nieskończony Duch

utrzymuje osobisty kontakt z dziećmi tych domen przez Duchy Wszechświatów, administracyjne i stwórcze towarzyski Rajszych Synów Stwórcy.

Szczere czczenie oznacza aktywizację wszystkich mocy ludzkiej osobowości, pod przewodnictwem rozwijającej się duszy, niebiańsko ukierunkowanych przez towarzyszącego duszy Dostrajacza Myśli. Umysł, poddany materialnym ograniczeniom, nigdy właściwie sobie nie uświadomi prawdziwej doniosłości autentycznego czczenia. Ludzkie uświadamianie sobie rzeczywistości doświadczenia czczenia, warunkowane jest zasadniczo rozwojowym statusem ewoluującej, nieśmiertelnej duszy. Duchowy rozwój duszy następuje zupełnie niezależnie od samoświadomości intelektualnej.

Doświadczenie czczenia polega na wzniosłych wysiłkach zaręczonego z człowiekiem Dostrajacza, zmierzających do zakomunikowania Boskiemu Ojcu niewyraźalnych tęsknot i niewysłownych dążeń duszy ludzkiej – łącznego wytworu poszukującego Boga umysłu ludzkiego i objawiającego Boga nieśmiertelnego Dostrajacza. Czčenje jest zatem działaniem materialnego umysłu, który akceptuje wysiłki uduchowionej jaźni wiernego syna Ojca Uniwersalnego, zmierzające do komunikowania się z Bogiem, pod przewodnictwem towarzyszącego człowiekowi ducha. Śmiertelny umysł przystaje na czčenje; nieśmiertelna dusza pragnie czczenia i je inicjuje; Boska obecność Dostrajacza kieruje takim czчением w imieniu śmiertelnego umysłu i rozwijającej się, nieśmiertelnej duszy. W końcowym podsumowaniu, prawdziwe czčenje staje się doświadczeniem przejawiającym się na czterech kosmicznych poziomach: intelektualnym, morontialnym, duchowym oraz osobowym – jest świadomością umysłu, duszy, ducha oraz ich zjednoczeniem w osobowości.

4. BÓG W RELIGII

Moralność religii ewolucyjnych *popycha* człowieka do szukania Boga, motywując to siłą strachu. Religie objawieniowe *zachęcają* ludzi do poszukiwania Boga miłości, gdyż ludzie chcą stać się Bogu podobni. Religia jest jednak nie tylko biernym poczuciem „absolutnej zależności” i „pewności wiecznego życia”; jest to żywe i dynamiczne doświadczenie dosięgania boskości, oparte na służeniu ludzkości.

Wielka i bezpośrednia użyteczność prawdziwej religii polega na wprowadzaniu trwałej jedności w doświadczenie ludzkie, nieprzemijającego spokoju i głębokiej pewności.

Dla człowieka prymitywnego nawet politeizm jest względną unifikacją rozwijającej się koncepcji Bóstwa; politeizm jest monoteizmem w budowie. Wcześniej czy później Bóg będzie pojmowany jako rzeczywistość wartości, treść znaczeń i życie prawdą.

Bóg jest nie tylko determinantem przeznaczenia; on *jest* wiecznym przeznaczeniem człowieka. Wszystkie niereligijne działania człowieka usiłują nagiąć wszechświat do wypaczonego służenia ludzkiej jaźni; jednostka prawdziwie religijna usiłuje utożsamić swoją jaźń z wszechświatem a potem poświęcić działalność tej zjednoczonej jaźni służbie dla wszechświatowej rodziny bratnich istot, ludzkich i nadludzkich.

Domeny filozofii i sztuki ingerują między religijnymi a niereligijnymi funkcjami ludzkiej jaźni. Dzięki sztuce i filozofii, materialnie zorientowany człowiek jest zachęcany do rozważania rzeczywistości duchowych i wartości wszechświata o wiecznych znaczeniach.

Wszystkie religie uczą czczenia Bóstwa oraz pewnej doktryny ludzkiego zbawienia. Religia buddyjska przyrzeka zbawienie od cierpienia, niekończący się spokój; religia żydowska obiecuje zbawienie od trudności, powodzenie oparte na prawości; religia grecka obiecuje zbawienie od dysharmonii, brzydoty, dzięki przeżywaniu piękna; chrześcijaństwo obiecuje zbawienie od grzechu, świętość; mahometanizm daje wyzwolenie od rygorystycznych standardów moralnych judaizmu i chrześcijaństwa. Religia Jezusa *jest* zbawieniem od własnej jaźni, wyzwoleniem od zła powstałego z odosobnienia istoty stworzonej w czasie i wieczności.

Hebrajczycy oparli swą religię na dobroci, Grecy na pięknie; obie religie szukają prawdy. Jezus objawił Boga miłości a miłość jest bezgraniczną prawdą, pięknem i dobrocią.

Zoroastrianie mieli religię moralności; hinduiści religię metafizyki; konfucjaniści religię etyki. Jezus żył religią *służby*. Wszystkie te religie są wartościowe, dlatego, że stanowią istotne przybliżenia do religii Jezusa. Religia musi stać się rzeczywistością duchowego zjednoczenia wszystkiego tego, co dobre, piękne i prawdziwe w ludzkim doświadczeniu.

Hasłem religii greckiej było: „poznaj samego siebie”; hebrajczycy koncentrowali swą naukę wokół maksymy: „poznaj swojego Boga”; chrześcijanie głosili ewangelię ukierunkowaną na „znajomość Pana Jezusa Chrystusa”; Jezus głosił Dobrą Nowinę „poznania Boga i siebie samego, jako syna Bożego”. Takie zróżnicowane idee, dotyczące celu religii, determinują postawę jednostki w rozmaitych sytuacjach życiowych i są wyznacznikiem głębi czczenia oraz natury osobistych zwyczajów modlenia się. Duchowy status jakiegokolwiek religii można określić naturą jej modlitw.

Idea Boga na wpuł ludzkiego i zazdrosnego, jest nieuniknionym stadium przejściowym między politeizmem a wysublimowanym monoteizmem. Podniosły antropomorfizm jest najwyższym poziomem osiąganym przez czysto ewolucyjną religię. Chrześcijaństwo wyniosło ideę antropomorfizmu od poziomu ideału ludzkiego do transcendentalnej i niebiańskiej koncepcji osoby gloryfikowanego Chrystusa. I to jest najwyższy antropomorfizm, jaki człowiek mógł sobie kiedykolwiek wyobrazić.

Chrześcijańska idea Boga jest próbą zespolenia trzech oddzielnych nauk:

1. *Koncepcji hebrajskiej* – Bóg jako obrońca wartości moralnych, prawy Bóg.
2. *Koncepcji greckiej* – Bóg jako unifikator, Bóg mądrości.
3. *Koncepcji Jezusa* – Bóg jako żywy przyjaciel, kochający Ojciec, Boska obecność.

Musi być zatem oczywiste, że złożona teologia chrześcijańska napotyka wiele trudności w osiągnięciu logicznej spójności. Trudności te dodatkowo pogłębia fakt, że doktryny

wczesnego chrześcijaństwa generalnie były oparte na osobistym doświadczeniu religijnym trzech różnych osób: Filona z Aleksandrii, Jezusa z Nazaretu i Pawła z Tarsu.

Kiedy badacie religijne życie Jezusa, rozpatrujcie je konstruktywnie. Nie myślcie tyle o jego bezgrzeszności, ile o jego prawości, o jego miłości pełnej służbie. Jezus podniósł bierną miłość, ukazaną w hebrajskiej idei niebiańskiego Ojca, do wyższego poziomu *aktywnego* i kochającego istotę stworzoną uczucia tego Boga, który jest Ojcem każdej jednostki, nawet grzesznika.

5. POZNANIE BOGA

Moralność ma swe źródło w logice samoświadomości, jest ona nadzwierzęca, ale całkowicie ewolucyjna. Ewolucja ludzka zawiera w swoim toku wszystkie wyposażenia poprzedzające obdarzenie Dostrajaczami i wylanie Ducha Prawdy. Jednak osiągnięcie poziomów moralności nie uwalnia człowieka od rzeczywistych trudów śmiertelnego życia. Materialne otoczenie człowieka narzuca mu walkę o byt; otoczenie społeczne wymaga adaptacji etycznych; sytuacje moralne zmuszają do podejmowania decyzji w wyższych domenach rozumowania; doświadczenie duchowe (po uświadomieniu sobie Boga) wymaga, aby człowiek szukał Boga i szczerze dążył, aby stać się jemu podobnym.

Religia nie znajduje uzasadnienia w faktach nauki, zobowiązaniach społecznych, założeniach filozofii, ani też nie wynika z zakładanych obowiązków moralnych. Religia jest niezależną dziedziną reakcji ludzkich na sytuacje życiowe, co niezawodnie ukazują wszystkie stadia ludzkiego rozwoju, które są postmoralne. Religia może przenikać wszystkie cztery poziomy realizacji wartości i uczestnictwa we wspólnocie wszechświatowej: fizyczny czy materialny poziom samozachowania; społeczny czy emocjonalny poziom wspólnoty; moralny czy powinnościowy poziom rozumowania; duchowy poziom świadomości wspólnoty wszechświatowej, zdobywany przez czczenie Boga.

Poszukujący faktów naukowiec wyobraża sobie Boga jako Pierwszą Przyczynę, jako Boga mocy. Uczuciowy artysta uznaje Boga za ideał piękna, za Boga estetyki. Wnioskujący filozof czasami przychyła się do postulatu Boga powszechnej jedności, nawet Bóstwa panteistycznego. Człowiek religijny posiadający wiarę wierzy w Boga, który pomaga osiągnąć życie wieczne, w Ojca w niebie, w Boga miłości.

Postępowanie moralne zawsze poprzedza religię ewolucyjną i jest także częścią religii objawionej, ale nigdy nie jest całością doświadczenia religijnego. Służba społeczna jest rezultatem myślenia moralnego i życia religijnego. Moralność nie prowadzi automatycznie na wyższe, duchowe poziomy doświadczenia religijnego. Adoracja abstrakcyjnego piękna nie jest czczeniem Boga, jak nie jest czczeniem Boga egzaltacja przyrody czy poszanowanie jedności.

Religia ewolucyjna jest matką nauki, sztuki i filozofii, które wynoszą człowieka do poziomu podatności na religię objawioną, razem z obdarzeniem Dostrajaczami i z przyjściem Ducha Prawdy. Ewolucyjny obraz egzystencji ludzkości zaczyna się i kończy

religią, aczkolwiek bardzo zróżnicowaną w wartościach religijnych, jedną religią ewolucyjną i biologiczną, drugą objawieniową i okresową. I chociaż religia jest dla człowieka normalna i naturalna, jest ona również sprawą wyboru. Człowiek nie musi być religijny wbrew swojej woli.

Doświadczenie religijne, będąc w istocie doświadczeniem duchowym, nigdy nie może być w pełni zrozumiane przez materialny umysł; stąd funkcja teologii – psychologii religii. Zasadnicza doktryna ludzkiego pojmowania Boga tworzy paradoks w skończonym rozumowaniu. Koordynacja idei Boskiej immanencji, Boga wewnątrz każdej jednostki i jako jej części, z ideą transcendencji Boga, Boskiego panowania nad wszechświatem wszechświatów, jest prawie niemożliwa do przeprowadzenia dla logiki ludzkiej i skończonego rozumowania. Te dwie podstawowe koncepcje Bóstwa muszą być zjednoczone w pojmowanej przez wiarę idei transcendencji osobowego Boga oraz w uświadomieniu sobie obecności zamieszkującego człowieka fragmentu tego Boga, ażeby uzasadnić inteligentne czczenie i usankcjonować nadzieję wiecznego trwania osobowości. Trudności i paradoksy religii polegają na tym, że rzeczywistości religijne leżą zupełnie poza możliwością ich intelektualnego zrozumienia przez śmiertelnika.

Człowiek śmiertelny ma trzy wielkie satysfakcje z doznania religijnego, nawet w czasie jego doczesnego pobytu na Ziemi:

1. *Intelektualnie*, ma satysfakcję z bardziej skonsolidowanej, ludzkiej świadomości.
2. *Filozoficznie*, znajduje uzasadnienie swych ideałów wartości moralnych.
3. *Duchowo*, korzysta z doświadczenia Bożego towarzystwa, podczas duchowej satysfakcji autentycznego czczenia.

Uświadomienie sobie Boga, tak jak je przeżywa ewoluujący śmiertelnik z danej sfery, musi zawierać trzy zróżnicowane czynniki, trzy zróżnicowane poziomy uświadomienia sobie rzeczywistości. Pierwszym jest świadomość umysłowa – zrozumienie *idei* Boga. Potem następuje świadomość duszy – uświadomienie sobie *ideatu* Boga. Na koniec świta świadomość duchowa – uświadomienie sobie *duchowej rzeczywistości* Boga. Osobowość śmiertelnika, jednocząc te czynniki uświadomienia sobie boskości, nieważne jak dalece niekompletne, cały czas pokrywa wszystkie poziomy świadomości zrozumieniem *osobowości* Boga. U tych śmiertelników, którzy dotarli do Korpusu Finalizmu, wszystko to z czasem będzie prowadzić do uświadomienia sobie *najwyższości* Boga i może potem prowadzić do uświadomienia sobie *ostateczności* Boga, do pewnego stadium absonicznej nadświadomości Rajskiego Ojca.

Przeżywanie świadomości istnienia Boga pozostaje takie samo, z pokolenia na pokolenie, jednak z każdą epoką rozwoju wiedzy ludzkiej *muszą* się zmieniać idee filozoficzne i definicje teologiczne. Wiedza o Bogu, świadomość religijna, jest rzeczywistością wszechświata, ale nie ma znaczenia jak przekonywujące (rzeczywiste) jest doświadczenie religijne, musi być ono gotowe do poddania się inteligentnemu krytycyzmowi i rozsądnej

interpretacji filozoficznej; nie powinno dążyć do stania się rzeczą niezależną od całokształtu doświadczenia ludzkiego.

Wieczne trwanie osobowości jest w pełni zależne od wyboru śmiertelnego umysłu, którego decyzje stanowią o potencjale przetrwania nieśmiertelnej duszy. Kiedy umysł wierzy Bogu a dusza zna Boga i kiedy z pomocą Dostrajacza całość *pragnie* Boga, wtedy przetrwanie jest pewne. Ograniczenia intelektu, braki w wykształceniu, niedostatek kultury, ubóstwo w statusie społecznym, nawet podrzędność ludzkich standardów moralności, wynikająca z godnego pożałowania braku warunków edukacyjnych, kulturalnych i społecznych, nie mogą unieważniać obecności Boskiego ducha w takiej niefortunnej i po ludzku upośledzonej, ale wierzącej jednostce. Zamieszkanie Nieodgadnionego Monitora w człowieku stanowi początek nieśmiertelnej duszy i potencjalnie niesie jej możliwość rozwoju i wiecznego życia.

Zdolność do prokreacji u ludzkich rodziców nie zależy od ich statusu edukacyjnego, kulturalnego czy ekonomicznego. W normalnych warunkach połączenie czynników rodzicielskich zupełnie wystarcza do zapoczątkowania potomstwa. Ludzki umysł, rozróżniający pomiędzy dobrem i złem oraz zdolny do czczenia Boga, w połączeniu z Boskim Dostrajaczem, jest wszystkim tym, co jest potrzebne u danego człowieka do zapoczątkowania i rozwoju jego nieśmiertelnej duszy, która może żyć wiecznie, jeśli taka, wyposażona w ducha jednostka, szuka Boga i szczerze pragnie stać się jemu podobną, szczerze postanawia czynić wolę Ojca w niebie.

6. BÓG OSOBOWOŚCI

Ojciec Uniwersalny jest Bogiem osobowości. Domena osobowości wszechświata, od najniższej osobowości istoty śmiertelnej i materialnej, do najwyższych osób o randze stwórcy i statusie boskości, posiada swoje centrum i obwód w Ojcu Uniwersalnym. Bóg Ojciec nadaje każdą osobowość i ją podtrzymuje. Rajski Ojciec jest również przeznaczeniem wszystkich tych, skończonych osobowości, które szczerze postanawiają czynić Boską wolę, tych, które kochają Boga i pragną być jemu podobne.

Osobowość jest jedną z niewyjaśnionych tajemnic wszechświatów. Potrafimy sformułować odpowiednie idee, dotyczące czynników charakteryzujących różne klasy i poziomy osobowości, ale nie pojmujemy w pełni prawdziwej natury samej osobowości. Wyraźnie dostrzegamy wiele czynników, które gdy zebrane razem, stanowią nośnik osobowości ludzkiej, ale nie rozumiemy w pełni natury i znaczenia takiej skończonej osobowości.

Osobowość jest potencjalną we wszystkich istotach stworzonych, które posiadają wyposażenie umysłowe w zakresie od minimum samoświadomości, do maksimum świadomości istnienia Boga. Jednak samo wyposażenie umysłowe nie jest osobowością, nie jest nią również duch czy energia fizyczna. Osobowość jest tą jakością i wartością rzeczywistości kosmicznej, która jest nadawana wyłącznie przez Boga Ojca żywym systemom powiązanych ze sobą i skoordynowanych energii materialnych, umysłowych i duchowych. Osobowości nie osiąga się stopniowo. Osobowość może być materialna czy

duchowa, lecz osobowość albo jest, albo jej nie ma. To, co nieosobowe, nigdy nie osiąga osobowego poziomu inaczej, jak przez bezpośrednie działanie Rajskiego Ojca.

Nadawanie osobowości jest czynnością samego Ojca Uniwersalnego; jest to uosobienie żywych systemów energii, które są wyposażone w atrybuty względnej, twórczej świadomości i kontrolowane są wolną wolą. Nie ma osobowości niezależnej od Boga Ojca i żadna osobowość nie istnieje inaczej jak dla Boga Ojca. Fundamentalne atrybuty ludzkiego jestestwa, jak również absolutne jądro ludzkiej osobowości, Dostrajacz, są darami Ojca Uniwersalnego, działającego w swojej, czysto osobistej domenie służby kosmicznej.

Dostrajacze o statusie przedosobowym zamieszkują różne rodzaje istot śmiertelnych, gwarantując tym istotom przetrwanie ludzkiej śmierci, aby mogły się potem uosobić jako istoty morontialne, z potencjałem ostatecznego sukcesu duchowego. Jeśli bowiem umysł istoty, wyposażonej w osobowość, zamieszkały jest przez fragment ducha wiecznego Boga – przedosobowe obdarzenie osobowego Ojca – wówczas skończona osobowość posiada potencjał boskości i wieczności, i dąży do przeznaczenia pokrewnego Ostatecznemu, sięgając nawet do uświadomienia sobie Absolutnego.

Możliwość zdobycia niebiańskiej osobowości zawarta jest w przedosobowym Dostrajaczu; możliwość nabycia osobowości ludzkiej jest potencjalna w obdarowaniu istoty ludzkiej kosmicznym umysłem. Jednak empirycznej osobowości śmiertelnego człowieka nie można dostrzegać jako czynnej i funkcjonalnej rzeczywistości, zanim materialny nośnik życia istoty śmiertelnej nie zostanie dotknięty wyzwalającą Boskością Ojca Uniwersalnego, a tym samym zwodowany na morza doświadczenia, jako samoświadoma, (względnie) samostanowiąca i samostwórcza osobowość. Materialna jaźń jest rzeczywiście *bezwzględnie osobowa*.

Materialna jaźń ma osobowość i tożsamość, doczesną tożsamość; przedosobowy duch – Dostrajacz – także ma tożsamość, wieczną tożsamość. Ta osobowość materialna i ta przedosobowość duchowa potrafią tak zjednoczyć swe stwórcze atrybuty, że mogą powołać do bytu tożsamość przeżywającą śmierć – nieśmiertelną duszę.

Umożliwiwszy rozwój nieśmiertelnej duszy i uwolniwszy wewnętrzną jaźń człowieka z kajdan całkowitej zależności od pierwotnych związków przyczynowych, Ojciec usuwa się na bok. Teraz, gdy człowiek został wyzwolony z kajdan reakcji przyczynowej, przynajmniej w zakresie wiecznego przeznaczenia, i kiedy zostały stworzone warunki rozwoju nieśmiertelnej jaźni, duszy, człowiekowi samemu pozostaje popierać tworzenie lub powstrzymywać tworzenie przeżywającej i wiecznej jaźni; tego wyboru musi sam dokonać. Żadna inna istota, siła, stwórca czy czynnik, w całym szerokim wszechświecie wszechświatów, nie może w żadnej mierze ingerować w absolutną niezależność wolnej woli śmiertelnika, gdy dokonuje on wyboru w sprawie wiecznego przeznaczenia swej osobowości. W tym, co dotyczy wiecznego życia, Bóg zarządził niezależność materialnej i śmiertelnej woli a zarządzenie to jest absolutne.

Obdarzenie istoty osobowością daje jej względne wyzwolenie od niewolniczych reakcji pierwotnych związków przyczynowych, a osobowości wszystkich takich istot moralnych, ewolucyjnych czy innych, ześrodkowane są w osobowości Ojca Uniwersalnego. Są one zawsze przyciągane w kierunku jego rajskiej obecności, dzięki temu pokrewieństwu istot, które tworzą rozległy, wszechświatowy krąg rodzinny i braterski obwód wiecznego Boga. Boska spontaniczność jest wspólną cechą każdej osobowości.

Obwód osobowości wszechświata wszechświatów skoncentrowany jest w osobie Ojca Uniwersalnego a Rajski Ojciec uświadamia sobie osobiście wszystkie osobowości, ze wszystkich poziomów istnienia samoświadomości, oraz jest z nimi w osobistym kontakcie. I ta świadomość wszystkich osobowości całego stworzenia istnieje niezależnie od misji Dostrajaczy Myśli.

Tak jak grawitacja skoncentrowana jest w Wyspie Raju, jak umysł skoncentrowany jest we Wspólnym Aktywizatorze a cały duch w Wiecznym Synu, tak cała osobowość skoncentrowana jest w osobistej obecności Ojca Uniwersalnego i tym obwodem osobowości niezawodnie przekazywane jest czczenie Pierwszej i Wiecznej Osobowości, dokonywane przez wszystkie inne osobowości.

Co się tyczy tych osobowości, które nie są zamieszkałe przez Dostrajacze, atrybut wolnego wyboru także jest im nadawany przez Ojca Uniwersalnego i takie osoby również objęte są wielkim obwodem Boskiej miłości, obwodem osobowości Ojca Uniwersalnego. Bóg daje wolny wybór wszystkim prawdziwym osobowościom. Żadna istota osobowa nie może być zmuszana do wiecznej przygody; brama wieczności otwiera się tylko w odpowiedzi na decyzję wolnej woli, dokonaną przez wolną wolą obdarzonych synów Boga wolnej woli.

Powyższy opis stanowi moje wysiłki, zmierzające do przedstawienia związku żywego Boga z dziećmi czasu. Kiedy wszystko zostało powiedziane i zrobione, nie mogę uczynić nic bardziej pożytecznego, jak ponownie powtórzyć, że Bóg jest waszym wszechświatowym Ojcem a wy wszyscy jesteście jego planetarnymi dziećmi.

[Jest to piąta i ostatnia opowieść, z cyklu opowieści obrazujących Ojca Uniwersalnego, przekazana przez Niebiańskiego Radcę z Uwersy].

[powrót do spisu treści](#)